



*Ku przebaczeniu  
- zakończenie drogi krzyżowej  
w Kibeho*



**„Kościół przekracza  
granice tej Ziemi,  
czerpiąc swe  
niespożyte siły  
z Chrystusa  
Zmartwychwstałego,  
który powiedział:  
'A gdy się to dzieć  
zacznie, nabierzcie  
ducha i podnieście  
głowy, ponieważ zbliża  
się wasze odkupienie.'”**

Ojciec Werenfried (1913-2003)

### Drodzy Przyjaciele!

Droga ucieczki młodej sekretarki przed masakrami w Afryce Środkowej wiodła przez siedem krajów. Na zawsze pozostanie w niej wspomnienie objawień w Kibeho w Rwandzie na początku lat 80., kiedy to rozmawiała twarzą w twarz z Maryją, „Matką Słowa - Nyina wa Jambo”. Ta młoda wówczas kobieta, Alfonsina Mureke, jest dziś klaryską w Abidżanie na Wybrzeżu

Kości Słoniowej. Jej imię zakonne, „Alfonsina od chwalebnego krzyża”, doskonale streszcza słowa, które wypowiedziała do niej w Kibeho Matka Boża. W orędziu, skierowanym tam do trzech dziewcząt, pobrzmiewają słowa, skierowane niegdyś do pastuszków w Fatimie. Także w Rwandzie Maryja powiedziała: „Okazcie skruchę, nawróćcie się, dopóki jest czas” oraz nawoływała do pokuty i zadośćuczynienia. Przypominała też o wielkiej mocy modlitwy, szczególnie modlitwy różańcowej. W święto Wniebowzięcia roku 1982,



**„Matka Słowa jest z nami,  
nawołuje do nawrócenia,  
pokazuje, że każde cierpienie,  
przeżywane z Chrystusem,  
przynosi Zbawienie.”**

lewać. Promieniowało z niej matczyne ciepło. Jedną z wizjonerek, Nathalie, nazywała ją „Umubyeyi - Mamą”. Maryja umocniła w wierze Kościół w Rwandzie i całą Afrykę. Przygotowała wierzących na przeżycie ludobójstwa z 1994 roku. Już przed tymi wydarzeniami dała im pociechę, tak jak widok Chrystusa przemienionego na Górze Tabor przygotował apostołów Piotra, Jakuba i Jana na trudne chwile w Getsemani.

Nasze życie jako chrześcijan przypomina historię z Kibeho: Matka Słowa jest z nami, nawołuje do nawrócenia, poka-

zuje, że każde cierpienie, przeżywane z Chrystusem, przynosi Zbawienie i jest wodą dla „kwitnącej łąki”. Każdy z nas mógłby za Alfonsiną dodać do swego imienia otrzymanego na chrzcie słowa „... od chwalebnego krzyża”.

Placz Maryi, „Nyina wa Jambo”, przypomina nam, że ojciec Werenfried pragnął osuszać łzy tam, gdzie dziś płacze Bóg. Drodzy Przyjaciele, Wasze hojne ofiary przyczyniają się do tego, że Maryja może nieść pociechę z miejsc swoich objawień: z Kibeho w sercu Afryki, z Coromoto w Wenezeli, gdzie pośród ostrych sporów pozostaje „Strażniczką wiary narodu wenezuelskiego” (Jan Paweł II); a także z ukraińskiej Zarwanicy, gdzie rozkwitła „łąka”, zroszona krwią tak wielu męczenników.

*P. Joaquin Allende*

Międzynarodowy  
Asystent Kościelny



## Ratunek dla świata

Przychodzą tysiącami, dzień w dzień. Ich pieśni wystawiają „Nyina wa Jambo” – „Matkę Słowa”.

Tu, w Kibeho (Rwanda), przed 25 laty Matka Boża wezwała świat do nawrócenia – tak samo jak wcześniej w Fatimie. Ludzie powinni się modlić, bo świat stoi nad przepaścią. „Nyina wa Jambo” była smutna – opowiadały dziewczęta, mające objawienia. Jedną z nich czekało męczeństwo w czasie straszliwej masakry 1994 roku, druga wstąpiła do klasztoru, zaś trzecia, Nathalie, służy pielgrzymom w Kibeho. Tutejsze objawienia jako jedyne w Czarnej Afryce zostały uznane przez Kościół; liczba pielgrzymów rośnie. Prawie nie ma tu urządzeń sanitarnych, zaś wzniesiony zgodnie z nakazem Maryi kościół wymaga remontu. Domek, w którym mieszka Nathalie, ma zostać przekształcony w punkt rejestracji pielgrzymów; Nathalie potrze-



*Kibeho świętuje przybycie krzyża i ikony Świątowych Dni Młodzieży*



*Kibeho w roku jubileuszowym – zbiórka na procesję przed sanktuarium*



*50. rocznica PKWP – ojciec Werenfried odmawia różaniec w Fatimie*



*Matka Boża z Kibeho: Każde cierpienie zmieni się w „kwitnącą łąkę”*

buje nowego mieszkania – pragnie bowiem, tak jak chciała tego Matka Boża, pozostać w Kibeho. Pamiętając o akcie zawierzenia naszego stowarzyszenia Matce Bożej Fatimskiej (1967), obiecaliśmy **200 000 zł** na remont kościoła oraz **70 000 zł** na domek dla Nathalie. Afrykańska Fatima musi zostać należycie wyposażona.

Módlcie się nieustannie za Kościół – tak prosiła Matka Boża przed 90 laty w Fatimie. Miejsce to związane jest bezpośrednio z **Rosją**. Kto w Związku Radzieckim ośmielał się mówić o objawieniach, ryzykował spędzenie całych lat w gułagu. Mo-



dlono się jednak także w Rosji radzieckiej. Ojciec Werenfried jeszcze w czasach sowieckich (1991 r.) przerzucił telewizyjny most modlitwy między Fatimą a Moskwą. Obecnie czterech biskupów rosyjskich wraz z dziewięćdziesięcioma najwierniejszymi czcicielami Maryi chce wyruszyć w jubileuszową pielgrzymkę do Fatimy. Brakuje im jednak **100 000 zł**. Pomóżcie Państwo ponownie połączyć Rosję z Fatimą mostem – z ludzkich serc. Z pewnością ucieszy to Matkę Słowa. Modlitwa stanowi, bowiem źródło nawrócenia i pojednania z Bogiem. ●



*Te imponujące wieże wznoszą się nad sanktuarium w Coromoto (Wenezuela)*



*Lud pragnie wstawiennictwa Maryi - uroczyste wejście do bazyliki w Coromoto*



*Ukraina - w Zarwanicy, miejscu pojednania, modlą się także prawosławni*





## Aby słowo dotarło jak najdalej



**Kenia – Odprawianie Mszy świętej przed szkołą umożliwił samochodów terenowy**



**Indie – radość z przybycia księdza nowym samochodem**



**Irak – przejazd busikiem siostr to chwila wytchnienia od doświadczonej tu, na co dzień nienawiści**



**Chad – pojazd dla sióstr służy również wielu innym osobom**



**Papua Nowa Gwinea – „Czarnej Madonnie” przydałoby się także malowanie**



**Wietnam – „armia rowerów” do dyspozycji tutejszego Kościoła**

Kompas dla swego życia ojciec Dariusz już ma – inaczej nie zostałby księdzem.

Teraz brakuje mu jeszcze kompasu dla łodzi „Czarna Madonna”, by mógł poruszać się między wyspami na Morzu Bismarcka (**Papua Nowa Gwinea**) a stałym lądem również w nocy. Ma do opłynięcia 260 kilometrów wybrzeża, a na Słowo, które przywozi ze sobą, czeka 18 000 osób. „Czarna Madonna” ma jednak już swoje lata – przydałby się nowy motor, łańcuchy kotwiczne, światła nawigacyjne, wyposażenie ratunkowe i inny sprzęt. Obiecaliśmy ojcu Dariuszowi **32 000 zł**, żeby mógł utrzymać kurs. Kto pomoże nam spełnić te obietnicę?

### Pomoc na rzecz motoryzacji od 1995 do marca 2007 roku

	Samochody	Motocykle	Łodzie motorowe	Rowery	Konie, muły
<b>Europa</b>	<b>3.553</b>	<b>0</b>	<b>6</b>	<b>0</b>	<b>0</b>
<b>Ameryka</b>	<b>456</b>	<b>35</b>	<b>33</b>	<b>136</b>	<b>20</b>
<b>Afryka</b>	<b>506</b>	<b>210</b>	<b>8</b>	<b>2.795</b>	<b>0</b>
<b>Azja</b>	<b>547</b>	<b>519</b>	<b>15</b>	<b>533</b>	<b>0</b>

Bez samochodu siostry nazaretanki z Miżhirii w **ukraińskich** Karpatach nie mogłyby dotrzeć do sześciu górskich wiossek, którymi się opiekują. Oprócz tego prowadzą jeszcze katechezę w kilku szkołach. Wysilek się opłaca – wielu ludzi odnajduje Boga.

Samochód jest wehikułem Słowa rów-

nież w **bośniackiej** parafii Gornja Tramosnica, do której powoli wracają wypędzeni niegdyś katolicy. Zastają tylko ruiny, więc tym ważniejsze jest pocieszenie ich przez konkretny czyn – ojciec Stipic odwiedza ich w zrujnowanych domostwach, przywoząc lekarstwa, drewno, a często także trochę słoniny. ●

## Dziesięć milionów Biblii dla dzieci

**Ojciec Święty w Brazylii – była to jednocześnie pielgrzymka ewangelizacji i umocnienia. Benedykt XVI głosił Dobrą Nowinę i umacniał swych braci w wierze.**

Dlatego niemałe znaczenie symboliczne miał fakt, że w czasie papieskiej wizyty Brazylii otrzymała dziesięćmilionowy egzemplarz *Biblii dla dzieci*. Od ponad 28 lat nasza książeczka ma służyć właśnie głoszeniu Ewangelii oraz umacnianiu katoli-

ków w tym kraju, nękanym przez biedę i sekty. W wielu miejscach katecheza bez Biblii dla dzieci jest nie do pomyślenia, i, jak mówi siostra Elfrida, staje się ona nawet „błogosławieństwem w więzieniach, gdzie sekty robią wszystko, by pozyskać sobie więźniów”. Dziesięć milionów spośród 44 rozproszonych po całym świecie egzemplarzy – w żadnym innym kraju nie ma tak wielu katolików jak w Brazylii i w żadnym innym nie ma tak wielkiego zapotrze-



**Brazylia, kraj młodych – Biblia dla dzieci jest tu szczególnie potrzebna**

bowania na naszą Biblię. Jeśli będziecie Państwo nadal nas wspierać, jej egzemplarz co roku otrzyma milion tutejszych rodzin. ●



*Diecezja Palgaht w Indiach to kraj pól ryżowych i kwitnących palm. Żyją tam również chrześcijanie, wywodzący swe początki od świętego Tomasza Apostoła. W diecezji tej pracuje ojciec Abraham George Palathinkal. Jest tu odpowiedzialny za pracę socjalną. Przed kilkoma tygodniami zawitał do Königstein; był tu nie po raz pierwszy, Pomoc Kościołowi w Potrzebie wpisała się w historię jego życia. Jako młody teolog tylko dzięki stypendium PKWP mógł dokończyć swoje badania na uniwersytecie w Lowanium (Belgia). Napisał wtedy: „Sposób, w jaki opiekujecie się nami (stypendystami) jest tak osobisty i ujmujący, że jestem naprawdę szczęśliwy, mogąc Wam podziękować za tę nieocenioną pomoc i służbę”.*



Hans-Peter Röthlin  
Präsident

## Kolumna

### Zaufanie

*Zawsze bolesna jest sytuacja, w której ktoś – wszystko jedno, z jakiego powodu – traci zaufanie do człowieka, do wspólnoty, do organizacji... Zaufanie jest bowiem fundamentem życia społecznego. Gdy pojawia się zielone światło, idę lub jadę, ufając, że ci, którzy mają czerwone, zatrzymają się i zaczekają. Wsiadając do samolotu, ufam załozce, że dowiezie mnie całego i zdrowego do celu. Idąc na operację, obdarzam zaufaniem chirurga. Zaufanie konieczne jest na co dzień. Życie bez niego staje się piekłem. Piekłem staje się również wówczas, gdy ktoś zawiedzie zaufanie. To dopiero ból!*

*Relacja zaufania do drugiego człowieka jest najważniejsza w życiu. Jak jednak mogę przekonać innych, by mi zaufali? Na pewno nie przeemocą lub pieniędzmi. Zaufania nie można wymusić ani kupić. Mogę je otrzymać tylko wtedy, gdy najpierw sam nim kogoś obdarzę, co zawsze niesie ze sobą pewne ryzyko. W końcu staje się przez to podatny na zranienia i łatwo mnie wykorzystać. Warto jednak zaryzykować!*

*P.S. Nasze zaufanie do Boga z pewnością nie zostanie zawiedzione – gwarantuje nam to między innymi fakt Zesłania Ducha Świętego.*

## Potrzeby, miłość i wdzięczność – Wasze listy

### **Bez Ciebie moje konto byłoby pełniejsze...**

*Dzięki Ci, ojcie Werenfriedzie, za 60 lat istnienia Pomocy Kościołowi w Potrzebie! Bez Ciebie moje konto byłoby pełniejsze, ale moje życie – o wiele bardziej puste! A ponieważ w twoim kapeluszu pozostaje wciąż tyle miejsca, w roku jubileuszowym przekazuję Ci 14 400 zł – po 240 za każdy rok.*

*Wierna ofiarodawczyni z Niemiec*

### **Skromna rola w Bożym „planie ratunkowym”**

*Dziękujemy za Biuletyn. Smutno jest czytać o tym, jak ciężkie może być życie naszych braci w Chrystusie, cierpiących za swoją wiarę. Niestety nie jesteśmy w stanie wyratować ich z opresji. Wszchemogący Bóg nosi ich jednak w Swym sercu i pobudza Wasze stowarzyszenie do działań. Jesteśmy wdzięczni, że dzięki stypendiom*

*mszalnym dajecie nam możliwość odegrania skromnej roli w Bożym „planie ratunkowym”, który stanowi odpowiedź na nasze i Wasze modlitwy. Prosimy o przesłanie - w miarę możliwości – naszej ofiary na siedem Mszy świętych do księży, którzy cierpią prześladowania.*

*Małżeństwo z Australii*

### **Z mojej renty**

*Znam Pomoc Kościołowi w Potrzebie już od lat. Od samego początku byłem pod wrażeniem Waszej działalności na rzecz cierpiącego Kościoła na całym świecie. Owoce Waszej pracy to współczesne cuda. Niedawno przeszedłem na emeryturę. Przesyłam 20 000 zł z mojej odprawy. Niestety, jako emeryt nie będę mógł przesyłać na Wasze dzieło takich kwot, jak dotychczas. Niech Bóg błogosławi Wam i Waszej pracy na całym świecie.*

*Emeryt z Dublina, Irlandia*

### **Adres pocztowy: Pomoc Kościołowi w Potrzebie**

– ul. Puławska 95 – 02-595 Warszawa – tel./fax: 022 / 8451709

– e-mail: info@pkwp.org

**Adres i konto bankowe: ING Bank Śląski o/Warszawa, 02-670 Warszawa, ul. Puławska 152, nr konta: 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759.**



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, parobszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.

**Redakcja:** Jürgen Liminski, Claude Piel

**Wydawca odpowiedzialny:**

Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,  
Postfach 1209, D-61452 Königstein

– Wydrukowano w Polsce

– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>